



Przewodniczący Komisji Krajowej

Piotr Duda

80-855 Gdańsk, ul. Waly Piłsudskie 24
tel. + 48 58 308 44 80 fax +48 58 308 42 19
kkszz@solidarnosc.org.pl



Do druku nr 3580

Gdańsk, 24 stycznia 2011 r.

Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek
Sejmu Rzeczypospolitej
Polskiej

Szanowny Panie Marszałku

Nawiązując do zapowiedzianych przez Pana Marszałka dalszych konsultacji w sprawie projektu ustawy *o zasadach wykonywania niektórych uprawnień Skarbu Państwa* (Druk sejmowy 3580) pozwalam sobie przedłożyć, Panu Marszałkowi, stanowisko NSZZ „Solidarność” w przedmiotowej kwestii.

NSZZ Solidarność postuluje o:

1. odstąpienie od likwidacji prawa pracowników do powoływania swoich przedstawicieli w skład zarządów i rad nadzorczych komercjalizowanych przedsiębiorstw państwowych
2. skreślenie art. 92 projektu ustawy
3. skreślenie art. 129 projektu ustawy

W odniesieniu do powyższych postulatów przedstawiamy następującą argumentację.

Ad. 1

Należy podkreślić, że art. 18² k.p. zamieszczony w rozdziale podstawowe zasady prawa pracy wskazuje, że pracownicy uczestniczą w zarządzaniu zakładem pracy w zakresie i na zasadach określonych w odrębnych przepisach.

Wpływ pracowników na zarządzanie zakładem pracy stanowi jedną z form dialogu i współpracy partnerów społecznych¹. Zasada ta, ma także uzasadnienie konstytucyjne. W świetle art. 20 Konstytucji RP podstawą ustroju gospodarczego RP „jest **społeczna gospodarka rynkowa** oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej

¹ Wskazuje na to np. *Kodeks Pracy. Komentarz*, pod. Red. Ludwika Florka, Warszawa 2009, s. 122

oraz solidarności i współpracy partnerów społecznych”. W obecnie obowiązującym porządku prawnym wyrazem zasady wskazanej w art. 18² k.p. są regulacje zawarte w dwóch ustawach: ustawie z dnia 25 września 1981 r. o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego oraz ustawie z 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji. Likwidacja uprawnień pracowników komercjalizowanych i prywatyzowanych przedsiębiorstw państwowych do wyboru przedstawicieli do zarządu i rady nadzorczej oraz proces docelowej likwidacji przedsiębiorstw państwowych powoduje, że zasada wskazana w art. 18² k.p. staje się bezprzedmiotowa. Niewątpliwie rozwiązanie projektowanej ustawy, polegające na likwidacji uprawnień pracowników do powoływania przedstawicieli do zarządów i rad nadzorczych, godzi nie tylko we wskazaną w kodeksie pracy podstawową zasadę prawa pracy, ale także w art. 20 Konstytucji (społeczna gospodarka rynkowa).

Ustawodawca argumentując wolę likwidacji uprawnień pracowników do wyboru przedstawiciela do zarządu i rady nadzorczej podnosi następujące argumenty. Regulacja ta, (wprowadzona w 1996 r.), miała na celu, w okresie braku dojrzałych i powszechnie obowiązujących mechanizmów ochrony zbiorowych interesów pracowników, ochronę uprawnień pracowniczych. Następnie ustawodawca wskazuje, że w chwili obecnej mamy do czynienia z dojrzałymi instrumentami ochrony praw pracowników. Wśród tych instrumentów wskazuje na:

- funkcjonowanie Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno Gospodarczych w oparciu o ustawę z dnia 6 lipca 2001 r. o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego²,
- wejście w życie ustawy z dnia 7 kwietnia 2006 r. o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji³
- prawo pracowników do informacji i konsultacji w ramach europejskich rad zakładowych.

Należy odnieść się do tych trzech elementów. Jakkolwiek celem funkcjonowania Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno Gospodarczych określone są szeroko⁴ to nie można utożsamiać ich z rolą kontrolną pełnioną przez rady nadzorcze komercjalizowanych i

² Dz. U., Nr 100, poz. 1080 ze zm.

³ Dz.U., Nr 79, poz. 550 ze zm.

⁴ Art. 1 ust. 1. Trójstronna Komisja do Spraw Społeczno-Gospodarczych, zwana dalej "Komisją", stanowi forum dialogu społecznego prowadzonego dla godzenia interesów pracowników, interesów pracodawców oraz dobra publicznego. 2. Celem działalności Komisji jest dążenie do osiągnięcia i zachowania pokoju społecznego. 3. Do kompetencji Komisji należy prowadzenie dialogu społecznego w sprawach wynagrodzeń i świadczeń społecznych oraz w innych sprawach społecznych lub gospodarczych, a także realizacja zadań określonych w odrębnych ustawach.

prywatyzowanych przedsiębiorstw państwowych. NSZZ Solidarność uważa za niedopuszczalne używanie argumentu o funkcjonowaniu tego **trójstronnego** forum dialogu społecznego do uzasadnienia pozbawiania pracowników prawa do wyboru swoich przedstawicieli.

Odnosząc się do argumentu o wejściu w życie ustawy o prawie pracowników do informacji i konsultacji należy podkreślić, że proces wdrażania ustawy oceniany jest nad wyraz krytycznie. Zgodnie z danymi MPIPS na koniec marca 2010 r. rady powołano w 2981 zakładach pracy – co stanowi **niecałe 9%** wszystkich firm, które są objęte wymogami ustawy⁵. Zjawisko nieprzyjmowania do wiadomości obowiązywania ustawy przez przytłaczającą większość pracodawców budzi niepokój⁶. Należy podkreślić, że wszelkie dane i analizy wskazują, że rady mają trudności z zawieraniem porozumień dotyczących ich funkcjonowania, co przy ogólności zapisów ustawy powoduje, że efektywność procesu informowania i konsultacji jest nikła. NSZZ Solidarność dostrzega przyszły możliwy potencjał rad pracowników, ale nie można ich w chwili obecnej utożsamiać z okrzepłym i dojrzałym mechanizmem dialogu społecznego, a co najważniejsze ich funkcjonowanie nie może być argumentem do likwidacji uprawnień pracowników komercjalizowanych i prywatyzowanych przedsiębiorstw państwowych.

W uzasadnieniu do projektu ustawy wskazuje się także na funkcjonowanie europejskich rad zakładowych – co w ocenie NSZZ Solidarność jest kompletnie nietrafnym argumentem ze względu na funkcjonowanie europejskich rad zakładowych w przedsiębiorstwach o wymiarze ponadnarodowym - tak więc nie ma związku z przedmiotową problematyką.

Reasumując NSZZ Solidarność dostrzega różnice w budowie stosunków przemysłowych w Polsce w 1996 r. i w chwili obecnej, ale nie podziela poglądu o wykształceniu się w polskim modelu dojrzałych form partycypacji pracowniczej. Należy jeszcze raz podkreślić, że zgodnie z art. 20 Konstytucji Polska realizuje model społecznej gospodarki rynkowej, której kluczowym elementem jest szeroko rozumiana partycypacja pracownicza⁷.

Ustawodawca wskazuje także, że „brak jest uzasadnienia do utrzymywania specyficznych rozwiązań w stosunku do spółek powstałych w drodze komercjalizacji.

⁵ J. Wratny, *Partycypacyjne rachuby. Rady Pracowników po kilku latach działania*, Dialog. Pismo dialogu społecznego 2010, Nr 3, s. 27.

⁶ Głosy takie wyrażane są przez czołowych przedstawicieli prawa pracy np. J. Wratny, M. Bednarski, *Związki zawodowe a niezwiązkowe przedstawicielstwa pracownicze w gospodarce posttransformacyjnej*, Warszawa 2010, s. 126.

⁷ Zob. M. Głądoch, *Uczestnictwo pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwem w Polsce. Problemy teorii i praktyki na tle prawa wspólnotowego*, Toruń 2008, s. 106.

Rozwiązania te, w obecnych uwarunkowaniach prawnych i społeczno – ekonomicznych generują swoiste uprzywilejowanie pracowników spółek powstałych w wyniku komercjalizacji w stosunku do ogółu pracobiorców”. Z argumentem tym, nie można się jednak zgodzić, ponieważ w komercjalizowanych spółkach uprawnieni pracownicy mają prawo do nieodpłatnego nabycia akcji lub udziałów. Akcje pracownicze są akcjami imiennymi, co oznacza, iż są przyznawane konkretnym akcjonariuszom, których imiona i nazwiska uwidocznione są na dokumencie akcyjnym, a w księdze akcyjnej wskazane jest, że właścicielem akcji pracowniczych są konkretni pracownicy. Natomiast nabywając udziały, pracownicy stają się współnikami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a ich uprawnienia i obowiązki regulowane są przepisami kodeksu spółek handlowych. Nadmienić należy, iż pracownicy mają np. prawo do uczestniczenia w zgromadzeniach współników i wykonywania prawa głosu. Właśnie z uwagi na uprawnienie do nabywania przez pracowników akcji lub udziałów powinni oni zachować prawo do powoływania swoich przedstawicieli do zarządów i rad nadzorczych skomercjalizowanych spółek. W ten właśnie sposób mogą realizować nadzór właścicielski nad spółką.

W konsekwencji przyjąć należy, że uprawnienie pracowników do powoływania swoich przedstawicieli powinien być nadal respektowany. Powołując się na niemiecki system uczestnictwa pracowników w radach nadzorczych wskazać należy, że pozytywną cechą tego uczestnictwa jest przyznanie prawa do podejmowania decyzji w sprawach spółki wszystkim podmiotom uczestniczącym w funkcjonowaniu podmiotu. Pracownicy tworząc załogę realizują zadania i interesy zakłady pracy, skąd czerpią prawo do uczestniczenia w zarządzaniu⁸.

Należy także zauważyć, że prawo do powoływania przedstawicieli pracowników w skład zarządów i rad nadzorczych jest uznawane w większości państw Unii Europejskiej. Niektóre europejskie przedsiębiorstwa prywatne także preferują podział uprawnień w zakresie obsadzania członków organów spółek⁹.

Ad 2.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że wprowadzanie art. 92 projektowanej ustawy oznaczać będzie podporządkowanie przedsiębiorstwa „Porty Lotnicze” dwóm ośrodkom decyzyjnym w postaci Ministra ds. Skarbu Państwa oraz Ministra ds. transportu. W

⁸ K. Bandarzewski, *Komercjalizacja przedsiębiorstw państwowych*, Zakamycze 2003, s. 337, a także powołana tam literatura m.in. K. Rączka, *Uczestnictwo pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwami państwowymi w Polsce. Problematyka prawna*, Warszawa 1994, s. 40.

⁹ Zob. K. Bandarzewski, *Komercjalizacja...*, s. 340 i powołana tam literatura.

konsekwencji należy zasygnalizować, że rozwiązanie powyższe może przyczynić się do chaosu decyzyjnego oraz do popełniania błędów w zarządzaniu.

Powierzenie Ministrowi właściwemu ds. Skarbu Państwa nadzoru nad PPL stwarzać będzie realne zagrożenie w postaci próby połączenia PLL „LOT” S.A z dobrze prosperującym przedsiębiorstwem PPL. Zagrożenie to wynika z fatalnej kondycji finansowej, w której znajduje się LOT S.A. od 2008 r. Z uwagi na brak partnera strategicznego dla LOT-u nie jest możliwa jego prywatyzacja przez GPW. Istnieje zatem poważna obawa, że PPL zostanie „zmuszony” do ratowania Lot-u.

Komercjalizacja PPL powinna nastąpić w drodze odrębnej ustawy, w której należy przyjąć, że infrastruktura lotniskowa jako obszar strategiczny z punktu widzenia państwa polskiego nigdy nie zostanie sprywatyzowana. W przypadku PPL dobrym rozwiązaniem byłoby zawarcie w odrębnej ustawie zasady sukcesji generalnej czyli „prawnego mechanizmu umożliwiającego wstąpienie przez spółkę we wszystkie stosunki prawne PPL, niezależnie od charakteru tych stosunków”. Obejmuje ona m.in. zasadę pełnej sukcesji „pracowniczej”, polegającej na przejściu stosunków pracy wszystkich pracowników PPL na dzień komercjalizacji, w tym także zbiorowego prawa pracy (ZUZP).

Ad. 3.

Górnictwo węgla kamiennego jako sektor o strategicznym znaczeniu dla bezpieczeństwa energetycznego państwa funkcjonuje na podstawie ustawy z dnia 7.09.2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2008-2015 (Dz. U., Nr 192, poz. 1379) oraz na zasadach przyjętej w lipcu 2007 r. przez Radę Ministrów „Strategii funkcjonowania Górnictwa Węgla Kamiennego”. Należy podkreślić, że obydwa cytowane powyżej akty były wypracowywane, w dużej części, na bazie uzgodnień pomiędzy partnerami społecznymi.

Wskazane akty zawierają nie tylko rozwiązania bieżące dotyczące górnictwa, ale przede wszystkim określają zasady ewentualnych debutów giełdowych podmiotów górniczych. Jedną z podstawowych zasad prywatyzacji sektora jest uzgodnienie jej pomiędzy partnerami społecznymi tj. związkami zawodowymi, pracodawcami i stroną rządową, którą reprezentuje organ właścicielski tzn. Ministerstwo Gospodarki.

W imieniu Rządu RP to właściwy minister gospodarki jest obecnie odpowiedzialny za funkcjonowanie sektora, jak i ewentualny proces prywatyzacyjny. Cytowana wyżej „Strategia funkcjonowania Górnictwa Węgla Kamiennego” zawiera również podstawowy warunek w zakresie zasad prywatyzacji dotyczącej utrzymania większościowego pakietu akcji przez Skarb Państwa w podmiocie górniczym, który prywatyzowany jest poprzez giełdę.

Należy w tym miejscu podkreślić, że warunek ten został jednostronnie naruszony podczas procesu prywatyzacji wobec spółki „Lubelski Węgiel KWK Bogdanka S.A.” przez przeprowadzającego ten proces ministra skarbu. Mimo zapewnień, iż zapisy „Strategii...” będą dochowane Ministerstwo Skarbu dokonało sprzedaży swoich akcji na rzecz kapitału zrzeszonego w OFE łamiąc tym zapisy przyjętego przez Rząd RP dokumentu.

Przykład „Bogdanki” utwierdza nas w przekonaniu, że przeniesienie decyzyjności w zakresie funkcjonowania górnictwa w ręce Pana Ministra Aleksandra Grada doprowadzi do pośpiesznej i ewidentnie „dzikiej” prywatyzacji podmiotów górniczych, której krótkoterminowym skutkiem będzie łatanie dziury budżetowej, a długofalowym uzależnienie energetyczne kraju i strukturalne bezrobocie na Śląsku.

Dlatego też wykreślenie art. 129 projektu ustawy naszym zdaniem należy traktować jako poprawkę priorytetową.

Podsumowując, z uwagi na zaprezentowane przez nas argumenty rozwiązania projektowanej ustawy oceniamy jako zbyt daleko idące i nieuzasadnione. Niezależnie od powyższych uwag podtrzymujemy wcześniej prezentowane przez NSZZ Solidarność stanowisko w zakresie powołania komitetu nominacyjnego oraz prywatyzacji bezpośredniej. Decyzję Prezydium KK NSZZ Solidarność nr 203/10 ws. opinii o projekcie ustawy MSP o zasadach wykonywania niektórych uprawnień Skarbu Państwa przedkładam w załączeniu.

Z wyrazami szacunku

